

PROTOKÓŁ Nr 39/17

z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Miejskiej w Żurominie odbytego w dniu 12.12.2017r.

Stan osobowy członków: 6

Na posiedzeniu było obecnych: 5 członków (lista obecności w załączeniu).

1. Pan Leszek Łuczkiwicz
 2. Pani Halina Jarzynka
 3. Pan Dominik Stopczyński
 4. Pan Andrzej Staroń
 5. Pan Waldemar Bukowski
- (Nieobecny: Pan Krzysztof Czachorowski)

Na posiedzeniu byli obecni także:

1. Pani Aneta Goliat – Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin
2. Pan Michał Bodenszac - Zastępca Burmistrza Gminy i Miasta Żuromin
3. Pan Tomasz Ogrodowczyk – Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 w Żurominie
4. Pani Joanna Rakoczy Dyrektor PMBP w Żurominie
5. Pan Mariusz Żywiecki – Pedagog w Szkole Podstawowej Nr 2 w Żurominie
6. Pan Janusz Kuklewicz – Dyrektor ŻCK
7. Pani Marzena Kąpińska – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Chamsku
8. Pani Beata Suchoparska – pracownik UGiM Żuromin
9. Przedstawiciele prasy

Posiedzenie otworzył **Pan Leszek Łuczkiwicz** - Przewodniczący Komisji, powitał obecnych gości, następnie poinformował, że tematem obrad dzisiejszego posiedzenia będzie:

1. Informacja na temat zimowego odpoczynku w czasie ferii oraz przerwy świątecznej.
2. Informacja na temat przemocy w szkole.
3. Sprawy różne.

Pkt 1. Informacja na temat zimowego odpoczynku w czasie ferii oraz przerwy świątecznej.

Pani Joanna Rakoczy powiedziała, że biblioteka podczas ferii będzie prowadziła zajęcia od godziny 10 do 12. Organizują zajęcia związane z książką, pracami manualnymi. W tym roku w bibliotece ferie będą przebiegały pod hasłem „Kubuś Puchatek i jego przyjaciele”. Szczegółowego harmonogramu jeszcze nie ma, są w trakcie tworzenia. Przypomniała, że w okresie ferii przypada Dzień Babci i Dziadka, chcą przygotować specjalny program związany z tym świętem. Ferie zakończą 26 stycznia bale karnawałowym. Planują również spotkanie dzieci z pszczelarzem. **Pan Janusz Kuklewicz** powiedział, że oferta ŻCK zostanie poszerzona o seanse filmowe. Planowany jest komplet zajęć z komputerem, sala prób, zajęcia taneczne, zajęcia plastyczne. Planują również wyjazdy na basen do Rypina korzystając ze środka transportu ŻCK. Dodał, że pracują nad wymianą foteli, które pochodzą z kina w Rypinie, są mało zużyte, nie znają jeszcze ceny. **Pani Beata Suchoparska** powiedziała, że podobnie jak

w zeszłym roku planują część ferii wyjazdowych i zajęcia w świetlicy. Chcą połączyć siły z pracownikami orlika, aby zorganizować ferie dla większej liczby dzieci. Na zajęcia zapisanych jest 40 dzieci i chcieliby te dzieci objąć feriami. Co do wyjazdów zamierzają skompletować dzieci z gminy Żuromin, orlik ma je wytypować. Wyjazdy dla ok. 90 osób, dwa wyjazdy do Płocka (kino i łyżwy), grupy po 45 osób oraz wyjazd do Rypina (basen i kręgle). Orlik złożył wniosek do Ministerstwa o dofinansowanie wyjazdu na narty, czekają na rozpatrzenie, wynik będzie 29 grudnia. Projekt na 24 tys. zł dla 30 osób. Dodała, że codziennie będą prowadzone zajęcia pozalekcyjne. Pan Leszek Łuczkiwicz zapytał czy na co dzień dużo dzieci korzysta z zajęć pozalekcyjnych. Pani Beata Suchoparska odpowiedziała, że zapisanych jest 41 dzieci. Pan Burmistrz dodał, że gmina do Ministerstwa złożyła oprócz wniosku dofinansowania wyjazdu na narty jeszcze dwa wnioski na zorganizowanie zajęć pozalekcyjnych w formie szkółki siatkarskiej oraz wyjazdów na basen.

Pkt 2. Informacja na temat przemocy w szkole.

Pan Mariusz Żywiecki powiedział, że w szkole jest monitoring, nauczyciele pełnią dyżury podczas przerw. Na początku roku szkolnego przeprowadzana jest wśród uczniów ankieta, od października w szkole zatrudniony jest psycholog szkolny. Przeprowadzane są godziny wychowawcze, organizowane są zajęcia z przedstawicielami np. policji o tematyce bezpieczeństwa, narkotyków czy dopalaczy. Zainicjowane zostały pogadanki z poradnią psychologiczną, jeżeli chodzi o przemoc, szczególnie o cyberprzemoc. Co do działań profilaktycznych na przełomie maja i czerwca odbywały się zajęcia w ramach zielonej szkoły, zajęcia wokalne, kulinarne, alternatywne sposoby spędzania wolnego czasu, myśli, że dalej będą inicjować dalsze edycje takich zajęć. Pan Leszek Łuczkiwicz zapytał czy zdarzają się sytuacje, w których młodzież zgłasza się do wychowawcy, pedagoga z problemem przemocy fizycznej czy słownej. Pan Mariusz Żywiecki odpowiedział, że często, zainicjował anonimową skrzynkę, do której uczniowie mogą wrzucać, głównie są to sygnały dotyczące cyberprzemocy. Dzięki skrzynce rozwiązano sporo problemów. Pani Beata Suchoparska powiedziała, że na terenie gminy została przeprowadzona diagnoza problemów społecznych, diagnoza wskazała na istnienie problemu przemocy rówieśniczej. Diagnoza zostanie Radnym przedstawiona w materiałach przedsesyjnych. Pan Leszek Łuczkiwicz zapytał czy zdarzają się problemy z dopalaczami, narkotykami w szkole. Pan Mariusz Żywiecki odpowiedział, że porównując wcześniejsze lata problem jest mniejszy, co nie znaczy, że nie ma go w ogóle, takie sygnały się zdarzają. Pan Leszek Łuczkiwicz zapytał Dyrektora ZS Nr 1 o problem przemocy w świetle ostatnich wydarzeń. Pan Tomasz Ogrodowczyk powiedział, że są przeprowadzane badania wśród rodziców, z których wychodzi, że szkoła jest bezpiecznym miejscem dla dzieci. Jak w każdej szkole, różne ankiety, rozmowy z dziećmi wykazują, że szkoła nie jest wolna od zachowań nagannych. Kontynuował, że w ostatnim miesiącu w szkole doszło do dwóch incydentów wychowawczych o charakterze nagannym, sprawa dotyczy dwóch odrębnych grup rówieśniczych. Pierwsza sprawa dotyczy podejrzenia próby samobójczej, w takim przypadku obowiązują odpowiednie procedury, otoczenie dziecka „parasolem bezpieczeństwa”. Opisywanie całej sytuacji w mediach mogło przyczynić się do jeszcze bardziej depresyjnych zachowań dziecka, stąd wystąpił z prośbą o zachowanie ostrożności. Zespół powołany w szkole właśnie do takich spraw opracowuje również strategię współpracy z mediami. Kontynuował, że nie spodziewał się, że o zajściu zostanie powiadomione Kuratorium Mazowieckie w Warszawie, dalej powiadomił o wszystkim organ prowadzący. Opisał zaistniałą sytuację: 29 listopada w godzinach porannych uczennica zgłosiła złe samopoczucie, po zbadaniu przez pielęgniarkę, postanowiono wezwać

pogotowie, rodziców, w szkole pojawiła się policja powiadomiona przez zespół pogotowia ratunkowego. Funkcjonariusze policji powiadomili dyrekcję. Po dwóch godzinach oczekiwania na reakcję otrzymali informację, że dziecko czuje się dobrze, służby medyczne nie stwierdzają przypadku próby samobójczej. Dziecko zostało wypisane ze szpitala następnego dnia, z relacji policji i faktu wypisania dziecka wywnioskowali, że zajście nie zostało zakwalifikowane jako zamach na życie. Dla szkoły jest to sygnał, dziecko zostało otoczone opieką psychologiczną, monitorują sprawę, są w kontakcie z rodzicami. Są to bardzo delikatne sprawy i uważa, że nie należy udzielać obszernych informacji, zwrócić uwagę, że media powinny przemyśleć każdy krok, pisanie o samobójstwach może spowodować naśladownictwo, wiedzę i powtórzenie opisanego wydarzenia. Druga sprawa wydarzyła się wcześniej, dotyczy Internetu i tzw. hejtu. Szkoła jest oskarżona, że przez trzy tygodnie nie udzieliła pomocy uczennicy, która zgłaszała problem, tak twierdzi matka dziecka. Problem został zgłoszony przez matkę uczennicy 16 listopada, późnym popołudniem w czwartek do wychowawcy. W piątek 17 listopada wychowawca przeprowadził w klasie rozmowy wyjaśniające. W poniedziałek 20 listopada wychowawca po rozeznaniu sytuacji poinformował dyrektora i psychologa szkoły. Psycholog rozpoczął rozmowy z uczennicą, rozpoczęła się wewnętrzna procedura szkoły wyjaśniania i naprawiania sytuacji, zbierane były informacje. 22 listopada dyrekcja miała pełne informacje co się stało, więc został powołany zespół statutowy ds. pomocy w sprawie konfliktów. Zespół obraduje następnego dnia, a także w czwartek i piątek. W poniedziałek dziecko zostało przez matkę przeniesione do innej szkoły, matka nie zgłosiła się do dyrekcji w tej sprawie, postawiła dyrekcję w takim świetle, że nie została dziecku udzielona pomoc. Zbieranie informacji i próba wyjaśnienia całej sytuacji trwała 6 dni roboczych. Matka dziecka zgłosiła sprawę na policję, policja zgłosiła się do dyrekcji, współpracują z policją, sprawa nabrała oficjalny bieg. W tej chwili to prokurator ma zebrane dokumenty w tej sprawie, to sąd rodzinny zadecyduje kto komu dokuczał, prześladował, sprawa jest złożona. Pan Leszek Łuczkiwicz zapytał czy Pani Burmistrz jako organ prowadzący została o tych wydarzeniach poinformowana. Pan Tomasz Ogrodowczyk odpowiedział, że pierwszy etap sprawy traktowali jako etap wewnętrzny, starali się rozwiązać sprawę wewnętrznie, mając na uwadze dobro dziecka, powiadomienie organu prowadzącego czy kuratorium byłoby wprowadzeniem informacji w obieg publiczny, dlatego w pierwszym momencie postanowił tego nie robić. Dopiero po oficjalnym zapytaniu Kuratorium raport trafił do Pani Burmistrz. Pani Burmistrz potwierdziła i dodała, że żadne z rodziców w obu opisywanych sytuacjach nie zwracało się do Urzędu w tej sprawie, w przeciwieństwie do sytuacji, która miała miejsce w szkole w Poniatowie, gdzie wpłynęła skarga złożona przez rodziców zaadresowana do Kuratorium i Burmistrza, najprawdopodobniej również do Rzecznika Praw Dziecka. Rodzice dwa razy zwracali się w tej sprawie, pierwsza skarga była ustna, później na sekretariat wpłynęły dokumenty w tej sprawie. Pan Leszek Łuczkiwicz odpowiedział, że jest zwolennikiem wyjaśniania spraw w szkole właśnie dla dobra dziecka. Uważa, że problem w szkole w Poniatowie został zbyt mocno rozdmuchany, jeżeli jest możliwość załatwienia go wewnątrz szkoły. Pani Burmistrz odpowiedziała, że skarga wpłynęła na sekretariat Urzędu, złożona przez rodziców, zaadresowana do Kuratorium, zapytała co w takiej sytuacji miała zrobić, zrobiła wszystko zgodnie z obowiązującymi przepisami, co więcej Kuratorium stwierdziło, że problem istnieje. Pan Leszek Łuczkiwicz zauważył, że z jego strony nie padła sugestia, aby skargi nie przesyłać, na miejscu Burmistrza zrobiłby to samo, ale kilka dni później.

Pan Leszek Łuczkiwicz Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych podziękował wszystkim obecnym za udział w posiedzeniu i dyskusję. Na tym posiedzenie Komisji Rady Miejskiej w Żurominie zakończono.

Przygotowała:

O. Krawcewicz

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury,
Sportu, Zdrowia i Spraw Socjalnych
Rady Miejskiej w Żurominie

mgr inż. Leszek Łuczkiwicz